

Kucharczyk, Grzegorz

Pruski głos sprzeciwu wobec wojny 1866 r. w prasie angielskiej

Przegląd Historyczny 88/3-4, 427-439

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Pruski głos sprzeciwu wobec wojny 1866 r. w prasie angielskiej

Wojna prusko-austriacka 1866 roku, zakończona zwycięstwem Prus pod Sadową, była najważniejszym krokiem (na gruncie polityki wewnątrzniemieckiej) monarchii Hohenzollernów ku pełnej realizacji Bismarckowskiego jednoczenia Niemiec „krwią i żelazem”. Związek Niemiecki został rozwiązany, Austria wypchnięta z Niemiec, górę wzięła tzw. małoniemiecka droga zjednoczeniowa¹.

Wybuch wojny z Austrią w czerwcu 1866 roku został przyjęty w Prusach z ogólną radością, by nie powiedzieć — entuzjazmem. Założenia polityki Ottona von Bismarcka wobec cesarstwa Habsburgów (polegające na dążeniu do wyeliminowania Austrii z Niemiec) pozostawały w całkowitej zgodności z programem największej politycznej organizacji liberałów pruskich, Związku Narodowego, który od 1859 roku w swoim programie politycznym umieszczał postulat zjednoczenia Niemiec przez Prusy². Co prawda jeszcze w maju 1865 roku przywódcy pruskich liberałów chłodno odnosili się do perspektywy wybuchu wojny Prus z Austrią (tłem tej rezerwy był trwający konflikt między liberalną większością pruskiego Landtagu a rządem Bismarcka na tle prawa budżetowego), niemniej w czerwcu i lipcu 1866 roku środowiska liberalne w Prusach zdecydowanie poparły wojnę przeciw monarchii Habsburgów oraz jej rezultaty zapisane w pokoju praskim (sierpień 1866)³.

Podobną akceptację uzyskała polityka Bismarcka także wśród pruskich konserwatystów, nawet u tzw. *Altkonservativen* („Kreuzzeitungspartei”) od lat będących przeciw zwolennikami tradycyjnych sojuszów Prus z Rosją i Austrią i obrońcami legitymistycznych praw dynastycznych. Jednak 1 czerwca 1866 Moritz von Blackenburg w imieniu całej „starokonserwatywnej” formacji politycznej publicznie poparł rozpoczęcie przez Prusy wojny z cesarstwem Habsburgów. Dzień potem „Kreuzzeitung” napisała, że po słowach wypowiedzianych przez Blackenburga pośród słuchającego go w berlińskim ratuszu audytorium, można było usłyszeć „powiew pruskiego ducha” (*das Rauschen preußischen Geistes*)⁴.

¹ Z pokaźnej literatury o wojnie 1866 roku zob. m.in. H. S r b i k, *Deutsche Einheit* t. III, München 1942; *Großdeutsch — Kleindeutsch. Stimmen aus der Zeit von 1815 bis 1914*, wyd. A. R a p p, München 1922; A. W a n d r u s z k a, *Schicksalsjahr 1866*, Graz 1966; H. L u t z, *Zwischen Habsburg und Preußen. Deutschland 1815-1866*, Berlin 1985.

² Zob. A. R a p p, op. cit., s. 63-71.

³ Tamże, s. 76.

⁴ Zob. G. R i t t e r, *Die Preußischen Konservativen und Bismarcks deutsche Politik 1858 bis 1876*, Heidelberg 1913, s. 131-193.

Z taką polityczną i ideologiczną wolą pruskich ultrasów nie mógł pogodzić się Ernst Ludwig von Gerlach — jeden ze współzałożycieli w 1848 roku „Kreuzzeitung”, czołowa osobistość w gronie *Altkonservativen*. Na znak protestu wobec wypowiedzenia się konserwatystów pruskich za „bratobójczą wojną” przeciw Austrii, Gerlach 16 czerwca 1866 rozstał się z „Kreuzzeitung”. W następnych zaś latach, w wydawanych przez siebie politycznych broszurach poddawał krytyce „rewolucyjną” politykę Bismarcka na terenie Niemiec. Wytkał pruskim elitom rządzącym faktyczny sojusz z ruchami rewolucyjnymi, antymonarchicznymi — za dowód służyły mu dokonane przez Prusy w 1867 r. aneksje Hanoweru, Frankfurtu, Nassau i Hesji, niemieckich sojuszników Austrii w wojnie przeciw Prusom. Taka polityka monarchii Hohenzollernów i jej akceptacja przez pruskich konserwatystów (głosowali oni w 1867 r. w Landtagu za ratyfikacją aneksji), była według Gerlacha dowodem fatalnej degrengolady moralnej i ideowej pruskiej klasy rządzącej⁵.

Trudno było znaleźć podobną krytykę wojny 1866 roku i jej rezultatów w ówczesnych Prusach (pomijam oczywiście środowiska „wielkoniemieckie” poza Prusami). Obok Gerlacha zdecydowany sprzeciw (poparty podobną totalną krytyką całej pruskiej elity rządzącej) wobec jednoczenia Niemiec „krwią i żelazem” wyraził inny pruski myśliciel polityczny — Constantin Frantz.

Postaci Constantina Frantza — zadeklarowanego adwersarza ideowego całej (nie tylko w odniesieniu do Niemiec czy Austrii, lecz również wobec Polaków i Rosji) polityki Bismarcka, polska historiografia do tej pory poświęciła bardzo niewiele miejsca. Doczekał się on tylko incydentalnych wzmianek⁶.

Zupełnie inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku historiografii niemieckiej. W Niemczech studia nad politycznym pisarstwem Constantina Frantza zapoczątkowane zostały jeszcze przed I wojną światową⁷. Są kontynuowane do dzisiaj, czyniąc przedmiotem swojej analizy rozmaite wątki obecne w myśli politycznej Frantza (federalizm jako system polityczny i społeczno-gospodarczy, socjologia i geopolityka)⁸. Wydawane są wznowienia jego książek⁹. Co charaktery-

⁵ Por. E. Gerlach, *Das neue deutsche Reich. Vom Verfasser der Rundschauen*, Berlin 1871; tenże, *Deutschland um Neujahr 1870*, Berlin 1870; tenże, *Kaiser und Pabst*, Berlin 1872. Zob. także najnowszą pracę o E.L. von Gerlach: H. Ch. Kraus, *Ernst Ludwig von Gerlach. Politisches Denken eines preußischen Altkonservativen* t. I-II, Göttingen 1994.

⁶ J. Feldman, *Bismarck a Polska*, Warszawa 1980, s. 469-470; W. Jakóbczyk, *Niemcy 1815-1919 między partykularyzmem a feudalizmem*, Warszawa-Poznań 1984, s. 78; J. Krasuski, *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1986, s. 113-114; J. Pajewski, *Mitteleuropa. Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie I wojny światowej*, Poznań 1959, s. 20; A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 1979, s. 53-54, 80; także, *Constantin Frantz i ideologia „środkowoeuropejskiej” federacji niemieckiej*, [w:] *Studia z dziejów myśli politycznej w Niemczech XIX i XX wieku*, Poznań 1982, s. 55-69. W większości polskich prac (szczególnie u W. Jakóbczyka, J. Krasuskiego i A. Wolff-Powęskiej) zupełnie błędnie określa się C. Frantza jako zwolennika koncepcji wielkoniemieckich bądź jako nacjonalistę.

⁷ O. Schuchard, *Constantin Frantz. Deutschlands wahrer Realpolitiker*, Melsungen 1896; E. Stamm, *Konstantin Frantz' Schriften und Leben. Erster Teil: 1817-1856*, Heidelberg 1907.

⁸ Zob. m.in. M. Häne, *Die Staatsidee des Konstantin Frantz*, Gladbach 1929; L. Martin, *Konstantin Frantz als Staatsphilosoph und Verfassungspolitiker*, Köln 1925; E. Stamm, *Konstantin Frantz 1857-1866. Ein Wort zur deutschen Frage*, Stuttgart 1930; A. Strachwitz, *Die weltpolitischen Prognosen des Konstantin Frantz. Darstellung und Erklärung*, Heidelberg 1955; M. Ehmer, *Constantin Frantz. Die politische Gedankenwelt eines Klassikers des Föderalismus*, Freiburg im Breisgau 1988.

⁹ W ramach tego cyklu wznowień dzieł C. Frantza podjętego przez Udo Sauttera i Hansa Elmera Onnaua wydano: C. Frantz, *Polen, Preußen und Deutschland*, Siegburg 1969; tenże,

styczne, po 1945 roku studia nad myślą polityczną Frantza coraz częściej przyciągają uwagę badaczy również spoza Niemiec¹⁰.

Constantin Frantz (1817-1891), zanim poświęcił się uprawianiu publicystyki i pisarstwa politycznego, próbował szukać dla siebie kariery w pruskiej służbie państwowej. W latach 1844-1848 pracował w pruskim ministerstwie wyznań (Kultusministerium). Z ministerstwa został zwolniony w kwietniu 1848 już przez liberalny rząd, który został uformowany po rozpoczęciu się Wiosny Ludów w Prusach (marzec 1848).

Lata 1848-1852 Constantin Frantz wykorzystał dla napisania swoich pierwszych książek politycznych, w których bardzo krytycznie oceniał tak pruską politykę zagraniczną (głównie tzw. *Unionspolitik* realizowaną przez Josepha von Radowitza), jak i przemiany ustrojowe (tj. nadanie monarchii Hohenzollernów pisanej konstytucji) zachodzące w Prusach po 1848 r.¹¹. Z tego też okresu datuje się jego projekt rozpoczęcia przez Prusy zupełnie nowej polityki wobec Polaków, której głównym elementem winno być według niego skonstruowanie jakiejś formy dualistycznej monarchii prusko-polskiej¹².

W latach 1852-1856 Constantin Frantz pracował w pruskim konsulacie w Kadyksie. Po powrocie z tej placówki porzucił dalsze starania o pracę w pruskiej służbie państwowej (rządowej lub dyplomatycznej). Całkowicie poświęcił się pisarstwu politycznemu. Jeszcze przed Sadową krytykował założenia pruskiej polityki zagranicznej (szczególnie w odniesieniu do Niemiec) formułowane przez nowego (od 1862 r.) pruskiego premiera Ottona von Bismarcka. Tuż przed wybuchem wojny prusko-austriackiej, na łamach „*Deutsche Vierteljahrs-Schrift*” przestrzegał przed jednoczeniem Niemiec „krwią i żelazem”¹³.

Ten negatywny stosunek Constantina Frantza (datujący się jeszcze z 1850 r.)¹⁴ znalazł naturalne rozwinięcie w serii artykułów, jakie opublikował on w 1867 roku w londyńskim tygodniku „*The Chronicle*”¹⁵. Nikt dotychczas (również niemieccy badacze) nie korzystał z nich przy prezentowaniu poglądów tego pruskiego myśliciela politycznego na genezę i skutki wojny prusko-austriackiej 1866 roku.

Der Militairstaat, Aalen 1970; tenże, *Über Gegenwart und Zukunft der preußischen Verfassung*, Siegburg 1975; tenże, *Die Erneuerung der Gesellschaft*, Siegburg 1967.

¹⁰ P. H. L a u x t e r m a n n, *Constantin Frantz. Romantik und Realismus im Werk eines politischen Außenseiters*, Gronningen 1978; L. S a u z i n, *The political thought of Constantin Frantz*, [w:] *The Third Reich*, New York 1955, s. 112-147. Zob. artykuł W. W e i t z m a n n a w: *Mittel-europa: history and prospects*, wyd. P. S t r i k, Edinburgh 1994, s. 36-60.

¹¹ C. F r a n t z, *Unsere Politik*, Berlin 1851; tenże, *Von der deutschen Föderation*, Berlin 1851; tenże, *Unsere Verfassung*, Berlin 1851; tenże, *Louis Napoleon. Von dem Verfasser Unserer Politik*, Berlin 1852.

¹² C. F r a n t z, *Polen, Preußen und Deutschland. Ein Beitrag zur Reorganisation Europas*, Halberstadt 1848.

¹³ Por. *Mit Blut und Eisen ist der deutschen Nation nicht zu helfen, am allerwenigsten die deutsche Einheit herzustellen, es gehören ideale Potenzen dazu*, [w:] tenże, *Theorie der deutschen Frage*, „*Deutsche Vierteljahrs-Schrift*”, r. XXIX, 1866, zesz. 3, s. 248.

¹⁴ W 1850 r. Constantin Frantz tak pisał o perspektywie wojny prusko-austriackiej: *Aber selbst, wenn der Krieg für uns glücklich ausfiele, verworfen wäre dieser Krieg der Deutschen gegen Deutsche!* (*Unsere Politik*, Berlin 1850, s. 58).

¹⁵ Chodzi tutaj o artykuły: *The European Chaos*, „*The Chronicle*” t. I, 1867, nr 2, s. 30-31; *Austria and Prussia*, tamże nr 6, s. 127-128; *Continental constitutionalism*, tamże nr 8, s. 177-178; *Western Europe*, tamże nr 14, s. 317-318; *European federation*, tamże nr 15, s. 345-346; *A European Peace-Institution*, tamże nr 20, s. 468-469; *Federalism and nationalism*, tamże nr 25, s. 581-582; *Causes of the Famine in East Prussia*, tamże t. II, 1868, nr 43, s. 52-53.

Artykuły Constantina Frantza w „Chronicle” są ważne nie tylko dlatego, że ukazały się we wpływowym opiniotwórczym brytyjskim periodyku (jednym z jego współzałożycieli i redaktorów był słynny Lord Acton). Ich waga polega również na tym, że znajdujemy w nich nie tylko krytykę jednego, konkretnego przedsięwzięcia pruskiej polityki, lecz także pierwsze elementy całościowej krytyki pruskiego państwa i tzw. pruskiego etosu; krytyki, która w pismach Frantza właśnie po 1866 roku uległa wyraźnemu nasileniu.

Podstawowym założeniem, z jakiego wychodził Constantin Frantz opisując w „Chronicle” swój krytyczny stosunek do wybuchu wojny prusko-austriackiej i jej rezultatów, było przekonanie, że ten konflikt zbrojny między królestwem Hohenzollernów a cesarstwem Habsburgów poważnie zachwiał europejskim łańcem politycznym.

Likwidacja Związku Niemieckiego (którego istnienie było zagwarantowane postanowieniami kongresu wiedeńskiego), jako jeden z rezultatów wojny 1866 roku, była według pruskiego myśliciela ciosem w cały porządek europejski: *The German Bund was a Conservative institution for upholding the law of nations ——. The German Bund and the treaties of Vienna mutually sustained and supported each other. As they stood, they fall together, and with the Bund, their last support disappears ——. The States of Europe have now lost their recognized relations in the law of nations, and their existence hangs on the chance of the bayonet*¹⁶.

Constantin Frantz zachwalał przed brytyjskimi czytelnikami Związek Niemiecki (w kształcie z lat 1815-1866) jako „szkołę międzynarodowego prawa” (*school of international law*) oraz „fundament europejskiego systemu” (*the keystone of the European system*)¹⁷. Jego zniknięcie oznaczało według niego radykalną zmianę pryncypiów europejskiej polityki. Zamiast podpory ogólnoeuropejskiego ładu, po 1866 r. wyraźnie zmanifestowała swoje istnienie na kontynencie brutalna siła pruskiego militarizmu: *Its [tzn. Związku Niemieckiego — G.K.] place has been taken by the Prussian military organisation; and in the stead of a school of peace, a school of war is established in the centre of Europe*¹⁸.

Constantin Frantz nie wahał się ze wskazaniem winnego wybuchu zbrojnego konfliktu, który zakończył się likwidacją Związku Niemieckiego. Winę ponoszą Prusy. Przy tej okazji pruski myśliciel podzielił się z czytelnikami londyńskiego periodyku dość cierpkimi uwagami o naturze państwa pruskiego.

Frantz uważał bowiem, że cała historia monarchii Hohenzollernów oraz jej historycznych antenatów (Marchii Brandenburskiej i państwa Zakonu Krzyżackiego), wręcz predestynowała ją do bycia „państwem zachłannym” (*acquisitive state*)¹⁹. Jednak owa „zachłanność” Prus (Frantz dodawał do tego jeszcze „bezprawie” — *lawlessness* jako element konstytutywny pruskiego charakteru) znajdowała przed 1866 roku hamulec w istnieniu Związku Niemieckiego — instytucji gwarantowanej międzynarodowymi traktatami (kongres wiedeński). Po Sadowie, podkreślał w „Chronicle” Frantz, sytuacja zmieniła się radykalnie. Wraz z likwidacją Związku Niemieckiego, nic już nie hamuje pruskiego militarizmu, który jest prawdziwym profitentem wojny 1866 roku: *Hence the acquisitive and lawless elements of the Prussian character. But for these the corrective was supplied in the*

¹⁶ C. Frantz, *The European Chaos*, s. 31.

¹⁷ C. Frantz, *Austria and Prussia*, s. 128.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

*constitution of the Empire, and afterwards of the Bund. The Bund recognized no right of conquest in Germany; and this explains the dislike of it which always existed in Berlin. The military spirit hates the restrictions of law; and now that curb is taken off, Prussia may be expected to seek new conquests, to devise new political combinations, and thus to become an element of general excitement and disturbance in the politics of Europe*²⁰.

Na tym przykładzie teorii Constantina Frantza, opisującej w „Chronicle” Prusy jako „zachłanne państwo”, można wyraźnie zauważyć ten wątek jego politycznego pisarstwa, który właśnie po 1866 roku zaczął zajmować coraz więcej miejsca w jego krytyce Bismarckowskiego zjednoczenia Niemiec: krytykę tzw. gotajskiej szkoły historycznej.

Jej przedstawiciele (najważniejsi z nich to Gustav Droysen, Heinrich Sybel, Heinrich Treitschke) jeszcze przed Sadową, głosili w swoich dziełach pogląd jakoby Prusy były naturalnie predestynowane do zjednoczenia Niemiec. Gustav Droysen był autorem hasła o „niemieckim powołaniu Prus”, które przewijało się w rozmaitych formach we wszystkich pismach historycznych gotajczyków²¹. Konkluzja, jaka wyłania się z tej teorii gotajczyków, była jasna: Prusy nie tylko nie są czymś odrębnym (historycznie, ustrojowo, kulturowo) od reszty Niemiec, ale można powiedzieć, że są czymś jakościowo lepszym, skoro Historia im wyznaczyła misję zjednoczenia Niemiec (por. Droysenowski *deutscher Beruf*).

W artykułach napisanych przez Constantina Frantza dla „Chronicle” odnajdujemy polemiczne wobec gotajczyków konstatacje. Oto przecież Prusy są „zachłanne”. Nie są według niego czymś lepszym od reszty Niemiec, naznaczonym przez Historię państwem, które ma w ciągu całych swoich dziejów realizować „niemieckie powołanie”. Jak przekonują przytaczane w tym artykule fragmenty enuncjacji Frantza (por. przyp. 20), w 1867 roku dawał on wyraźnie do zrozumienia, że według niego historia Niemiec i Prus dowodzi dokładnie czegoś odwrotnego: Prusy zawsze były *enfant terrible* Niemiec; zawsze stanowiły (przez swoją „zachłanność” i „bezprawie”) zagrożenie nie tylko dla ładu w samych Niemczech, ale dla porządku politycznego na całym kontynencie europejskim. W takiej właśnie ocenie historii i istoty państwa pruskiego, Constantin Frantz o wiele bardziej zbliżał się do poglądów, które reprezentował współczesny mu wielkoniemiecki historyk z Hanoweru — Onno Klopp, aniżeli do największych przedstawicieli oficjalnej pruskiej historiografii²².

Zarysowane w „Chronicle” krytyczne wątki wobec gotajskich historyków (odrzucenie teorii „niemieckiego powołania” Prus; wskazanie, że monarchia Hohen-

²⁰ Tamże.

²¹ Por. cytat z głównego dzieła Droysena: *Auch Preußen umfaßt nur Bruchteile deutschen Volkes und Landes. Aber zum Wesen und Bestand dieses Staates gehört jener Beruf für das Ganze, dessen er fort und fort weitere Theile in sich angegliedert hat. In diesem Beruf hat er seine Rechtfertigung und seine Stärke*, [w:] G. D r o y s e n, *Geschichte preußischen Politik*, Leipzig 1857, s. 4. Zob. podobnie brzmiące uwagi u H. v o n S y b e l a w jego *Geschichte der Revolutionszeit* t. I, Berlin 1862, s. 129-131. Na temat „gotajskiej” historiografii jako ideologicznego przygotowania pod Bismarckowskie zjednoczenie Niemiec zob. L. S c h i r m e r, *Vom „deutschen Beruf” Preußens. Die Einigung des Reiches*, [w:] *Preußische Geschichte. Eine Bilanz in Daten und Deutungen*, wyd. M. S c h l e n k e, Würzburg 1991, s. 226-234 (tam też wskazówki bibliograficzne).

²² Zob. szczególnie O. K l o p p, *Die gotische Auffassung der deutschen Geschichte und der Nationalverein*, Hannover 1862, s. 41, 43, 50; tenże, *Die preußische Politik des Friedericianismus nach Friedrich II*, Schaffhausen 1867, s. XIII-XIV, 8, 48-49, 54, 61.

zollernów w istotny i negatywny sposób odróżnia się od reszty Niemiec, co dyskwalifikuje ją jako główną siłę zjednoczeniową) znajdują w późniejszych latach pełne rozwinięcie w dziełach Constantina Frantza²³.

W artykułach dla londyńskiego tygodnika Frantz omawiając pruskie jednoczenie Niemiec „krwią i żelazem”, wspomniał również o innym negatywnym rezultacie wojny 1866 roku i całej polityki zbrojnego realizowania przez państwo Hohenzollernów swojego „niemieckiego powołania”. Oto bowiem według niego polityka pruska, która doprowadziła do Sadowy, owocuje fatalnym (dla Prus, Niemiec i całej Europy) przesunięciem ciężaru polityki Berlina ze wschodu na zachód. Według Constantina Frantza powołanie Prus nie leży na zachodzie (jak próbują przekonywać gotajczycy, nawołując do zjednoczenia Niemiec przez Prusy), ale na wschodzie. Na tym właśnie kierunku, zdaniem Frantza, Prusy mogłyby oddać wielką przysługę nie tylko Niemcom, ale całej Europie: *The Prussian army could become of the greatest service if it were to act as a bulwark against Russia; but if it is to be employed exclusively for purpose of conquest in Germany, it becomes a standing menace for Germany, and is worse than useless to Europe in general. Lastly, all projects of further conquest on the part of Prussia must necessarily lead to an agreement between her and Russia — so that, in the long run, the Prussian army must inevitably become a danger even to non — German Europe*²⁴.

Tę konstatację Frantz podpierał głębszą analizą politycznych związków prusko-rosyjskich. Był zdania, że tradycyjny już (w 1867 r.) sojusz Prus z Rosją, jest w rzeczywistości bardzo niekorzystny pod względem politycznym i geopolitycznym dla państwa Hohenzollernów. W tym kontekście poddawał surowej krytyce politykę zagraniczną Fryderyka II. Dodajmy, że w swoich wcześniejszych i późniejszych pismach Constantin Frantz nie szczędził pochwał dla tego pruskiego władcy, upatrując w nim największego z Hohenzollernów²⁵. W londyńskiej „Chronicle” znajdujemy właściwie jedyną krytykę polityki Fryderyka II, jaka wyszła spod pióra tego pruskiego myśliciela.

Oto bowiem według niego Fryderyk II popełnił fatalny krok, wiążąc się po wojnie siedmioletniej ścisłym sojuszem z Rosją. Konsekwentnie też Frantz nie kryje swojej rezerwy wobec korzyści, jakie przyniosły Prusom rozbiory Polski (które były przecież bezpośrednim rezultatem zaistnienia ścisłego sojuszu polityczno-wojskowego między monarchiami Hohenzollernów i Romanowych): *After the Seven Years' War he allied Prussia, for the first time, with Russia; and this led to the first partition of Poland. It was certainly to the advantage of Prussia thus to secure the natural definition of her scattered Baltic provinces, but it was greatly to her disadvantage to strengthen the power of Russia, and bring it into closer proximity*²⁶.

Zauważmy, że taka negatywna ocena fryderycjańskiej polityki wobec Rosji (a pośrednio również wobec Polski) była kolejnym elementem zbliżającym poglądy

²³ C. Frantz, *Das neue Deutschland. Beleuchtet in Briefen an einen preußischen Staatsmann*, Leipzig 1871, s. 63, 74-75, 79, 89-91, 205, 281; tenże, *Die preußische Intelligenz und ihre Grenzen*, München 1874, s. 68; tenże, *Der Föderalismus als das leitende Prinzip für die sociale, staatliche und internationale Organisation, unter besonderer Bezugnahme auf Deutschland*, Mainz 1879, s. 254-298; tenże, *Die Weltpolitik* t. II, Chemnitz 1882, s. 6.

²⁴ C. Frantz, *Federalism and nationalism*, s. 582.

²⁵ Zob. np. C. Frantz, *Der Militairstaat*, Berlin 1859, s. 25; tenże, *Der Wiederherstellung Deutschlands*, Berlin 1865, s. 175-176, 179; tenże, *Das neue Deutschland*, s. 229, 356.

²⁶ C. Frantz, *Causes of the Famine in East Prussia*, s. 53.

Constantina Frantza do współczesnej mu wielkoniemieckiej historiografii, wprost zarzucającej Fryderykowi II „wpuścić” państwa carów w głąb Niemiec²⁷.

Constantin Frantz kwestionował więc ponad stuletnią tradycję zagranicznej polityki pruskiej, której niezmiennym fundamentem (od 1763 r.) był sojusz z Rosją. Swoją negatywną ocenę związków politycznych i wojskowych Prus z Rosją wydatnie poszerzył w późniejszych dziełach, unaoczniając jednocześnie fatalne „przykucie” Prus (i Austrii) do rydwanu polityki rosyjskiej, jakie stało się faktem po udziale Habsburgów i Hohenzollernów w rozbiorach Polski²⁸.

Antyrosyjskość była podstawowym odnośnikiem myślenia Constantina Frantza o polityce zagranicznej Prus (i Niemiec) i geopolityce. Patrząc przez taki pryzmat wysuwał on koncepcje stworzenia unii prusko-polskiej, jako warunku koniecznego dla realizacji w przyszłości przez Prusy polityki, która winna by zmierzać do wypchnięcia Rosji za Dźwinę, Berezynę i Dniestr²⁹.

Sojusz z Rosją nazywał więc „nieporozumieniem pruskiej polityki”³⁰. Do katalogu zaś oskarżeń formułowanych pod adresem gotajczyków, dołączał zarzut propagowania błędnego, zachodniego kierunku polityki Prus (*deutscher Beruf* oznaczający konfrontację z Austrią i innymi państwami niemieckimi), powodując tym samym zapoznanie przez pruskie elity rządzące właściwego terenu dla realizacji prawdziwego pruskiego powołania — na wschodzie³¹.

Dodajmy, że w rozumieniu Frantza istniało *iunctim* między sprowokowaniem przez Prusy wojny z Austrią a wzrostem wpływów rosyjskich w samych Niemczech. Na łamach „Chronicle” wytykał on Bismarckowi, że zgodę Rosji na jej neutralność podczas prusko-austriackiego konfliktu w 1866 r. musiał on okupić poważnymi politycznymi koncesjami na rzecz państwa carów. W jego przekonaniu nie polegały one na jakiś konkretnych ustępstwach. Rosji, jego zdaniem, w pełni wystarczyło to, że wywołując wojnę z Austrią Bismarck związał sobie ręce wobec państwa Romanowych. Odtąd Prusy, przekonywał Frantz, będą musiały biernie się przyglądać niebezpiecznej — szczególnie dla Prus Wschodnich — polityce Rosji wobec swoich niemieckich poddanych w bałtyckich prowincjach (rusyfikacja) oraz wprowadzaniu restrykcji handlowych bezpośrednio godzących w zdolności eksportowe pruskiego przemysłu³².

Sledząc treść artykułów Frantza dla „Chronicle” niejednokrotnie mogliśmy się przekonać, że wojnę prusko-austriacką interpretował on nie tylko jako konflikt wewnątrzniemiecki, którego reperkusje dotyczyć będą jedynie Niemiec. Wojna 1866 roku była dla niego ważkim wydarzeniem europejskim, o konsekwencjach ogólnoeuropejskich.

Wspominaliśmy już o pochwałach Constantina Frantza dla powołanego do życia w 1815 roku Związku Niemieckiego jako „konserwatywnej instytucji” oraz „szkoły międzynarodowego prawa”. W przypadku naszego bohatera, nie były to określenia pozbawione szerszego kontekstu. Polityka Bismarcka, która zakończyła się sprowokowaniem zbrojnej konfrontacji z Austrią, była bowiem według niego

²⁷ Zob. O. Klopp, *Der König Friedrich II*, s. 371-372.

²⁸ C. Frantz, *Die Weltpolitik* t. II, s. 145. Zob. także tenże, *Das neue Deutschland*, s. 190.

²⁹ C. Frantz, *Der Föderalismus als das leitende Princip*, s. 327; tenże, *Die Weltpolitik* t. II, s. 57.

³⁰ C. Frantz, *Das neue Deutschland*, s. 238.

³¹ Zob. tamże, s. 277; C. Frantz, *Die Genesis der bismarckschen Ära*, München 1874, s. 23; tenże, *Der Föderalismus als das leitende Princip*, s. 280-298; tenże, *Die Weltpolitik* t. II, s. 61.

³² C. Frantz, *The Causes of the Famine in East Prussia*, s. 53.

par excellence polityką rewolucyjną. Frantz nie wahał się więc z określeniem jej twórcy — Ottona von Bismarcka, mianem faktycznego rewolucjonisty: *Count Bismarck, whose influence has been the cause of recent events, is, mutatis mutandis, a Prussian Wallenstein, resembling his original not only the lawlessness, but also in the versatility of his policy. Both began as legitimists, and ended practically as revolutionists*³³.

Rewolucyjność Bismarckowskiej polityki objawiała się nie tylko w tym, że prowadziła do likwidacji instytucji (Związek Niemiecki), których istnienie było sankcjonowane przez międzynarodowe traktaty, podpisane swego czasu również przez Prusy (kongres wiedeński). Tej rewolucyjności Constantin Frantz doszukiwał się na głębszym jeszcze poziomie.

Prawdziwy, a zarazem najgroźniejszy potencjał rewolucyjny ukrywał się jego zdaniem w samych założeniach *Realpolitik*, którą wyznawał i praktykował pruski premier. W przekonaniu Constantina Frantza najniebezpieczniejszą dla europejskiego ładu dyrektywą *Realpolitik* był postulat prowadzenia polityki wyłącznie na podstawie zimnej kalkulacji interesów (konkretnych państw czy narodów). Pruski myśliciel wskazywał, że takie założenie będzie faktycznie anarchizować stosunki polityczne na całym kontynencie europejskim, czyniąc je niestabilnymi, wręcz podatnymi na gwałtowne zmiany (istnieją przecież sprzeczne interesy, stąd też ich skalkulowanie będzie siłą rzeczy prowadzić wcześniej czy później do konfrontacji między państwami europejskimi). *Realpolitik* nie zastąpi polityki opartej na prawie międzynarodowym, uznawanym przez wszystkich Europejczyków. Jako przykład takiego właśnie prawa, tworzącego zręby „europejskiej korporacji” podawał on postanowienia kongresu wiedeńskiego: *The positive enactments of the Congress of Vienna were the statutes of the European corporation, and political practise found in them a „point d'appui”. But now not only have these positive enactments been abandoned, but the political mind seems to have lost all idea of community of rights among nations, and to have substituted for it a community of interests, resting almost exclusively on material intercourse, and having no statutes, but only a modus vivendi of very questionable security. A legitimate settlement can never depend solely on interests; because interests are naturally changeable and selfish, and cannot form a rule of right, but rather require to be curbed by the law of right*³⁴.

Pierwsze przejawy anarchizacji stosunków politycznych w Europie wywołanej przez Bismarckowską rewolucyjną *Realpolitik* Constantin Frantz dostrzegał w bezpośrednich rezultatach wojny 1866 roku, tzn. w aneksjach przeprowadzonych przez Prusy (zabór królestwa Hanoweru, Hesji, Nassau i wolnego miasta Frankfurtu nad Menem). Takimi posunięciami Prusy gwałciły zasadę monarchiczną, naśladując w tym cesarza Francuzów, Napoleona I: *For what security can treaties and alliances furnish in future, if the German Bund, which was based, not only upon treaty, but upon the common nationality of its members, and which even the revolutionary movements of 1848 were unable to overthrow, is today severed as if it were a rope of sand? And what significance can any longer be attributed to the principle of dynasty, so intimately associated with the monarchical form of government in Europe, if princely houses, belonging to the oldest in Germany are to be driven from their country and their people by the brief announcement: „The House of*

³³ C. Frantz, *Austria and Prussia*, s. 128.

³⁴ C. Frantz, *The European Chaos*, s. 31.

*M. or N. has ceased to reign” — words first heard in the time of Napoleon I, which, it is well known, threw the law of nations into utter confusion*³⁵.

Constantin Frantz przekonywał swoich brytyjskich czytelników, że Niemcy jednoczone „krwią i żelazem” będą stanowić stałe zagrożenie dla europejskiego ładu, będą rozsądnikiem rewolucji polegającej na nieuznawaniu wyższego prawa nad te, które dyktuje *Realpolitik*. Wojna 1866 roku jest według niego zaledwie początkiem procesu destrukcji „europejskiej korporacji”: *The feeling of insecurity is now universal. Political circles are indulging in the wildest projects. The map of Europe is like a tabula rasa, on which a man may draw boundaries at pleasure, if only he has the requisite means to enforce the authority of the draft — — The small States neighbouring on Germany — Holland, Belgium and Switzerland — are already beginning to feel the reaction of the last war. They find their whole existence threatened by the policy of the „higher law”, which can only regard them as objects liable to annexation in case of an eventual reconstruction of boundaries*³⁶.

Zagrożenie europejskiego ładu politycznego, wywołane sprowokowaną przez Prusy wojną 1866 roku, było według Frantza tym prawdopodobiejsze, że w jego ocenie polityczne i terytorialne zdobycze Prus po 1866 roku są bardzo nietrwałe. Państwo Hohenzollernów starać się więc będzie o rozbudowę swojego potencjału militarnego, by w ten sposób zapewnić bezpieczeństwo tych zdobyczy. Z drugiej strony, podkreślał Frantz, również Austria nie pogodzi się raczej ze swoją porażką i będzie dążyć do zbrojnego rewanzu. Ostatecznym rezultatem sytuacji stworzonej na kontynencie europejskim po 1866 roku będzie ogólny wyścig zbrojeń, którego sprawcą są Prusy: *She [tzn. Prusy — G.K.] must endeavour to compensate for this natural weakness by an artificial increase of her military strength; and she will therefore be compelled to respond, by new efforts, to every advance in the military system of her neighbours. There is no telling where this continual screwing — up of the military system is to stop. The whole Continent is being turned into a parade ground, and its public halls into barracks*³⁷.

Constantin Frantz zdecydowanie odrzucał politykę Bismarcka jednoczenia Niemiec „krwią i żelazem”. Niejednokrotnie, jak widzieliśmy, dawał temu wyraz w „Chronicle”. Na tym jednak nie wyczerpywała się jego krytyka polityki Prus w latach sześćdziesiątych XIX wieku. Nie tylko kwestionował jej metody („krew i żelazo”), ale również jej cel (zjednoczenie Niemiec). Frantz nie widział przyczyn, dla których Niemcy winny być w połowie XIX wieku jednoczone. Pruski myśliciel wskazywał w londyńskim tygodniku, że niekoniecznie musi być tak, że czym większe (terytorialnie i ludnościowo) państwo, tym jest ono lepsze. Przestrzegał przed popadaniem w swego rodzaju historyczną gigantomanię: *And yet history proves that, for centuries, the smaller States have been precisely the ground where intellectual and social freedom has sprung up, and where art and science have flourished most successfully. Why is the political worth of a State to be judged by nothing else than the magnitude of its territory and the numbers of its population? Great military nations, it is notorious, have almost always suppressed the liberty of the people, and nipped the fairest buds of intellect, promoting only a material civili-*

³⁵ Tamże, s. 30.

³⁶ Tamże, s. 31.

³⁷ Tamże.

*sation which rots the life of a people to the core, like that of the Roman Empire in its decline*³⁸.

Na poparcie swojej tezy Frantz przytaczał przykład Italii. Politycznie rozdrobniona — miała niepomierne większy wpływ (kulturowy) na Europę, niż politycznie scalona w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku. Rozdrobnione Włochy były miejscem wspaniałego rozwoju literatury i sztuki, przez swoich renesansowych i barokowych mistrzów pełniły funkcję prawdziwego *magister elegantiae* dla całej Europy. W sytuacji zaś, gdy są zjednoczone (w 1867 roku do pełnego zjednoczenia Italii pod berłem dynastii sabaudzkiej brakowało jeszcze aneksji papieskiego Rzymu, która nastąpi w 1870 r.), nie mogą się już pochwalić żadnym oryginalnym wkładem w rozwój cywilizacji europejskiej; stały się jedynie marnymi naśladowcami obcych wzorców (angielskiego parlamentaryzmu i francuskiego systemu administracji państwowej)³⁹.

Wielkość terytorialna i ludnościowa danego państwa nie była więc dla pruskiego myśliciela wystarczającą skalą odniesień przy ocenianiu funkcjonowania organizmu państwowego. Constantin Frantz odrzucał argument przyjmowany *a priori* przez wszystkich zwolenników zjednoczenia Niemiec (zarówno tych „małoniemieckich”, jak i „wielkoniemieckich”) przekonanych o tym, że zasada scalania drobniejszych państw w jedno większe, sama z siebie przyniesie korzystne rezultaty. Frantz odrzucał zdecydowanie taką logikę rozumowania. Nie miał zaufania do wielkich państw, upatrując w nich podatny teren dla tłumienia wolności i intelektualnego rozwoju.

W tej kwestii różnił się od Gustava Droysena, który już w 1848 roku pisał, że Prusy koniecznie „potrzebują wielkiej przestrzeni, swobody manewru i okrągłego, zamkniętego państwa”⁴⁰.

Niepokój Frantza budziła także koncepcja zjednoczenia Niemiec na zasadzie narodowej. Upatrywał w tym niebezpieczny „ekskluzywizm narodowy”, fatalne pokłosie Wiosny Ludów: *Ever since 1848 the great mistake of politicians has been in fostering this feeling of exclusive nationalism; and even now most of the leaders of the progressive party in all countries are more or less inclined to it. They desire to make nationality the fundamental principle in European policy; and the system founded on this principle is in direct opposition to that of federalism*⁴¹.

Jako główną siłę polityczną stojącą za programem zjednoczenia Niemiec w oparciu o „ekskluzywizm narodowy” identyfikował Frantz pruskich liberałów. To przede wszystkim oni byli odpowiedzialni za podsycanie, i tak już wielkiej, „pruskiej zachłanności”, która znalazła dla siebie ujście w wojnie z Austrią: *The so-called Fortschritt party began to agitate against the Bund; and as Prussia had never quenched her old thirst for territorial acquisitions — a thirst possibly heightened by the alluring example of the Piedmontese successes — she became the principal defender of this new tendency, and broke up the old Confederation*⁴².

³⁸ Tamże.

³⁹ C. Frantz, *Federalism and nationalism*, s. 582. Również po 1867 r. Frantz powracał do tego przykładu Italii, wskazując na jej „ubóstwo duchowe” po zjednoczeniu. Zob. C. Frantz, *Die Naturlehre des Staates als Grundlage aller Staatswissenschaft*, Leipzig-Heidelberg 1870, s. 428. Tam też (s. 427) Frantz nazwał nacjonalizm *ein neues Heidentum*.

⁴⁰ Por. A. Rapp, *op. cit.*, s. 52.

⁴¹ C. Frantz, *Federalism and nationalism*, s. 581.

⁴² Tamże, s. 582.

Politykę realizowaną na podstawie zasady „ekskluzywizmu narodowego” Frantz kojarzył z prymitywnym trybalizmem. Toteż według niego Bismarck (wraz z hr. Cavourem — architektem piemontskiej polityki jednoczenia Włoch) „należy do porządnie już przestarzałego systemu” (*a well — nigh antiquated system*)⁴³.

Zaprezentowanie poglądów Constantina Frantza na genezę i skutki (dla Prus, Niemiec i Europy) wojny prusko-austriackiej, jakie zamieścił on w cyklu artykułów dla „Chronicle”, wypada zakończyć spostrzeżeniem, że pruski myśliciel nie ograniczał się jedynie do programu negatywnego — krytyki. W jego artykułach dla londyńskiego tygodnika odnajdujemy ślady federalistycznych projektów politycznych, o których wspominał już przed 1867 rokiem, rozwijając je w pełni opracowany program w swoich późniejszych dziełach⁴⁴.

W 1867 roku, jako najlepsze remedium na przywrócenie europejskiego ładu politycznego zachwianego „zachłannością” Prus (wojna 1866 roku), wskazywał on przystąpienie do budowy ustroju federacyjnego w Europie. Europejska federacja miałyby być w tym ujęciu nie tylko federacją *stricte* polityczną, ale również miała obejmować społeczeństwo i gospodarkę: *What Europe needs, in order that nations may be free and prosperous, is on the one hand a new development of social energies, especially in „communes” and in free associations; and, on the other hand, an international organisation by means of a comprehensive federation*⁴⁵.

W świetle swojej koncepcji stworzenia wielostronnej (bo nie tylko politycznej) europejskiej federacji, Constantin Frantz bardzo wysoko oceniał miejsce Austrii w tak skonstruowanym przyszłym ładzie europejskim. Według pruskiego myśliciela, cesarstwo Habsburgów swoim ustrojem i wielonarodowym składem niejako antycypuje kontynentalną federację. Przy tej okazji wyrażał on swoje obawy przed rozpadem monarchii austriackiej. Państwo Habsburgów w takim stanie, w jakim jest (Frantz pisał jeszcze przed stworzeniem dualistycznych Austro-Węgier), stanowi niezbędny składnik europejskiego porządku politycznego: *Austria is an important member of the Western system; and the interests of European federalism require the maintenance of the Austrian monarchy all the more since she herself forms a federation already. Of course this would be impossible if each nationality were to form a distinct state, and to seek its own aggrandizement at the expence of its neighbours. We should then see a separate Magyaria, Czechia, Croatia and so; and each of these States would inevitably try to rise to the rank of a considerable power — a tendency which could only result in their mutual destruction*⁴⁶.

W tle federacyjnych poglądów Constantina Frantza (również tych przedstawianych na łamach „Chronicle”) widoczny był jego zdecydowany sprzeciw wobec rosnących tendencji nacjonalistycznych („ekskluzywizmu narodowego”), których odzwierciedlenie dostrzegał przecież w polityce pruskiego premiera. Sfederowana Europa, zbliżająca narody do siebie, a nie separująca je (jak to ma miejsce w przypadku państw skonstruowanych na zasadzie narodowej), byłaby w jego rozumieniu najlepszą odtrutką na nacjonalizmy. W tym też świetle należy ujmować sprzeciw Frantza wobec ewentualnego rozbitcia cesarstwa austriackiego na państwa narodowe. Według niego nie oznaczałoby to emancypacji narodów pozbawionych do tej

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Zob. m.in. C. Frantz, *Aufruf zur Begründung einer föderativen Partei*, München 1874; tenże, *Der Föderalismus als der leitende Prinzip*, Mainz 1879.

⁴⁵ C. Frantz, *Continental constitutionalism*, s. 178.

⁴⁶ C. Frantz, *Federalism and nationalism*, s. 581.

pory własnej państwowości (Czesi, Chorwaci, Węgrzy), lecz raczej byłoby rozbiem państwa, które stanowiło dobry wzorzec funkcjonowania dla przyszłej ogólnoeuropejskiej federacji.

Zdecydowana afirmacja przez Constantina Frantza roli Austrii dla „zachodniego systemu” (nawet po Sadowie), była kolejną kwestią, która ilustrowała dystans dzielący tego pruskiego myśliciela od dominującego w Prusach w drugiej połowie XIX wieku nurtu reprezentowanego przez tzw. gotajczyków. Wychwalanie dziejowej roli Prus szło u nich w parze ze wskazywaniem negatywnej roli Austrii i Habsburgów w dziejach Niemiec. Natomiast Constantin Frantz nie tylko nazywał swoją ojczyznę „zachłannym państwem”, ale dodatkowo podnosił znaczenie Austrii — nie tylko dla Niemiec, ale dla całej Europy. Poglądy, które trudno byłoby znaleźć w pruskim piśmiennictwie politycznym w rok po Sadowie.

Jednak poglądy te — co już podkreślaliśmy — nie były w przypadku Constantina Frantza czymś efemerycznym. Były one niejako syntezą tego, co (w początkowym stadium) znajdujemy w jego książkach i artykułach napisanych przed 1866 rokiem oraz tego, co na trwałe zagości na kartach jego największych dzieł napisanych po 1866 roku. Frantz będzie w nich kontynuował te wątki, które dostrzegliśmy w artykułach napisanych dla londyńskiej „Chronicle”: zasadnicza polemika z gotajską historiografią i myślą polityczną, nasilająca się krytyka tzw. etosu pruskiego, negacja Bismarckowskiej polityki — zarówno gdy chodziło o jej metody, jak i cele.

Głosząc takie poglądy, w dodatku w sytuacji, gdy Prusy sięgały zenitu swojej potęgi politycznej i militarnej, Constantin Frantz musiał znaleźć się w pewnej izolacji. Zwycięstwo z pewnością ma wielu ojców, choć jednak ma swoich krytyków. Takich w Prusach po 1866 roku było niewiele. Oprócz Frantza, właściwie tylko nieprzejednany pruski ultras — Ernst Ludwig von Gerlach, krótko po Sadowie wytykał Bismarckowi i całej pruskiej klasie rządzącej wyzbycie się wszelkich zasad na rzecz „ubóstwienia sukcesu” (*Erfolgsvergötterung*); wyrzeczenie się konserwatywnych pryncypów na rzecz faktycznej antymonarchicznej rewolucji (pruskie aneksje z 1867 r.); podsycanie nacjonalizmu, co do tej pory (do 1866 r.) było zawsze domeną ruchów rewolucyjnych⁴⁷. W czasach Kulturkampf u Gerlach pisać zaś będzie o „strumieniu bezbożności wylewającym się z Warcina” (Warcin — prywatny majątek Bismarcka na Pomorzu)⁴⁸.

Constantin Frantz (podobnie jak Gerlach) należał do „innych Prus”, które w drugiej połowie XIX wieku nie miały szans zaistnieć. Żyły one jedynie w piśmie najzagorzalszych adwersarzy ideowych Ottona von Bismarcka, takich jak właśnie Frantz czy Ernst Ludwig von Gerlach. Po Wiośnie Ludów nastąpił na całym kontynencie europejskim wzrost nastrojów nacjonalistycznych. Bismarck zbrojnie doprowadził do zjednoczenia Niemiec. Federacji europejskiej w XIX wieku nie udało się zbudować, bo było to po prostu niemożliwe.

Nie jest tutaj miejsce na rozważanie kwestii czy Frantz był myślicielem „przegranym”. W dziedzinie myśli politycznej kategorie: „przeegrany”, „wygrany”, są kategoriami wysoce nieostrymi, mało precyzyjnymi. O wiele bardziej pożyteczne może okazać się przeanalizowanie dorobku konkretnego myśliciela politycznego

⁴⁷ E. Gerlach, *Deutschland um Neujahr 1870*, Berlin 1870, s. 14, 24; tenże, *Kaiser und Papst*, Berlin 1872, s. 72-73.

⁴⁸ Gerlach w jednym z listów pisanych w 1872 r. tak określał politykę Bismarckowskiego Kulturkampf: *Ein Strom von Gottlosigkeit ergießt sich aus Berlin und Varzin über das neue deutsche Reich*. Cyt. za H. Ch. Kraus, op. cit., s. 911.

pod kątem niezależności jego myślenia. Nie tyle w tym przypadku chodzi o niezależność od jakichś ośrodków władzy politycznej (choć również), co o niepoddawanie się nastrojowi chwili, chociaż miałyby być to chwila triumfu własnej ojczyzny (w przypadku Frantza Prusy w rok po Sadowie).

Dużo prawdy jest w powiedzeniu, że historycy na ogół lubią zwycięzców. Jednak poglądy Frantza na wojnę 1866 roku, które zamieścił w „Chronicle”, do dzisiaj stanowią pożyteczny materiał badawczy dla poznania pruskiej myśli politycznej — materii u nas jeszcze dość mało znanej.